

Warszawa, 11 lipca 2024 r.

DKKIKE-1265

**Szanowny Pan Donald Tusk**

**Prezes Rady Ministrów**

**Kancelaria Prezesa Rady Ministrów**

**Departament Wniosków, Petycji i Skarg**

Al. Ujazdowskie 1/3, 00-583 Warszawa

**Szanowny Pan Krzysztof Gawkowski**

**Wiceprezes Rady Ministrów**

**Minister Cyfryzacji**

ul. Królewska 27, 00-060 Warszawa

[sekretariat.dp@cyfra.gov.pl](mailto:sekretariat.dp@cyfra.gov.pl)

[minister@cyfra.gov.pl](mailto:minister@cyfra.gov.pl)

**Szanowna Pani Agnieszka Majewska**

**Rzeczniczka Małych i Średnich Przedsiębiorców**

Biuro Rzecznika

ul. Wilcza 46, 00-679 Warszawa,

[biuro@rzecznikmsp.gov.pl](mailto:biuro@rzecznikmsp.gov.pl)

*Panie Premierze,*

*Szanowni Państwo,*

Zwracamy się do Pana Premiera jako przedstawiciele mikro, małych i średnich polskich przedsiębiorców telekomunikacyjnych w związku z procedowaną ustawą Prawo Komunikacji Elektronicznej oraz rolą Prezesa UOKiK w procesie legislacyjnym ww. ustawy.

Informujemy, że ustawa w obecnym brzmieniu w wyniku nadmiernej i nieuprawnionej regulacji spowoduje dewastację konkurencyjności rynku telekomunikacyjnego w Polsce oraz przyczyni się do upadku wielu przedsiębiorstw sektora MŚP. Bezpośrednią przyczyną takiej sytuacji jest fakt, że kluczowe zapisy ustawy zostały narzucone przez Prezesa UOKiK, który:

- a) nadmiernie przekracza swoje kompetencje, wchodząc w role Ministra Cyfryzacji oraz Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej;
- b) nadmiernie reguluje rynek telekomunikacyjny, nie posiadając do tego uprawnień, czym trwale ogranicza jego konkurencyjność i innowacyjność;

*Razem możemy więcej!*

- c) uniemożliwia realizację celów gospodarczych stawianych Polsce przez Unię Europejską (działa wbrew rekomendacjom „Białej księgi”);
- d) rażąco narusza zasady działania organów publicznych z ustawy Prawo przedsiębiorców.

## I. Nowe przepisy w zakresie komunikacji elektronicznej

Obecnie w Parlamencie procedowane są dwie ustawy mające stanowić podstawę nowoczesnego rynku komunikacji elektronicznej: Prawo komunikacji elektronicznej (druk nr 423) oraz Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo komunikacji elektronicznej (druk nr 424. Dnia 4 lipca 2024 roku zakończyły się prace Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii dotyczące tych projektów). Komisja głosowała nad poprawkami, które zostały zgłoszone podczas prac prowadzonych w ramach nadzwyczajnej sejmowej podkomisji powołanej do rozpatrzenia rządowych projektów ww. dwóch ustaw. **Wyniki głosowania nad poprawkami branża telekomunikacyjna przyjęła ze zdumieniem i z niedowierzaniem.** Praktycznie żadna z poprawek zgłoszonych przez izby gospodarcze nie została przyjęta. Wykaz zgłoszonych poprawek znajduje się w Załączniku nr 1 do pisma.

Wcześniej jednak, 1 lipca 2024 roku, z inicjatywy podkomisji oraz przy wsparciu organizacyjnym i merytorycznym Ministerstwa Cyfryzacji odbyło się ważne dla branży telekomunikacyjnej spotkanie przedstawicieli całego rynku z Urzędem Komunikacji Elektronicznej, Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz z przedstawicielami Ministra ds. Unii Europejskiej. Spotkanie trwało 3 godziny i w całości zostało poświęcone sprawom konsumenckim. Przedstawiciele branży omawiali takie zagadnienia, jak usługi fakultatywnego obciążenia rachunku, klauzule modyfikacyjne w umowach zawartych na czas oznaczony i czas nieoznaczony, umowy zawierane w trybie door-to-door oraz podsumowanie warunków umowy przekazanych na trwałym nośniku. Przedmiotem dyskusji z UOKiK były również doprecyzowania przepisów przejściowych w zakresie dostosowania zawartych już umów abonenckich z nowymi regulacjami w zakresie klauzul modyfikacyjnych. Izby postulowały również uelastycznienie i dostosowanie do preferencji użytkowników zasad zmian w umowach dokonanych na podstawie przepisów przejściowych do wymogów EKŁE oraz usunięcia nieproporcjonalnych obowiązków w tym zakresie.

Niestety, podczas spotkania przedstawiciele UOKiK-u nie zaproponowali swoich propozycji dotyczących poprawek w klauzulach modyfikacyjnych. Niemniej zgodzili się z argumentacją rynku dotyczącą konieczności modyfikacji umów abonenckich w zakresie zmiany cen usług z powodów makroekonomicznych (m.in. inflacji), jak również konieczności modyfikacji umów w zakresie technologii i poprawy jakości usług (np. większej przepustowości dostępu do Internetu). **Żadne jednak z ustaleń i wytycznych, które zostały wypracowane podczas spotkania w dniu 1 lipca 2024 r., nie znalazło się w treści poprawek do ustaw.** W efekcie tego PKE i wPKE nadal zawierają zbiór nieuzasadnionych ograniczeń oraz zakazów dotyczących prowadzenia działalności gospodarczej niezgodnych z Konstytucją i Prawem przedsiębiorców.

## II. Przekroczenie kompetencji przez Prezesa UOKiK i narzucenie nieekonomicznych i bezprawnych ograniczeń prawnych

Panie Premierze, rynek telekomunikacyjny nie rozumie, dlaczego Rząd w procedowaniu przepisów telekomunikacyjnych, zamiast realizować własny program gospodarczy (wskazany m.in. w Pańskim exposé czy umowie koalicyjnej), na który oddaliśmy swoje głosy, w dalszym ciągu realizuje pomysły gospodarcze poprzedniego rządu, których orędownikiem jest obecny Prezes UOKiK. Co gorsza, Pan Premier Gawkowski jako Minister Cyfryzacji, wraz z podległym mu Prezesem Urzędu Komunikacji Elektronicznej, zostali pozbawieni uprawnień w kształtowaniu polityki rozwoju rynku telekomunikacyjnego na rzecz właśnie Prezesa UOKiK, który nie tylko nie posiada w tym zakresie uprawnień oraz niezbędnych kompetencji, ale dodatkowo nie ponosi żadnej odpowiedzialności za swoje pomysły legislacyjne. Zwracamy uwagę, że konsekwencje samowoli Prezesa UOKiK spadają nie tylko na polskich przedsiębiorców telekomunikacyjnych, ale również na Pański Rząd w postaci niezrealizowanych zamierzeń w dziedzinie cyfryzacji Polski.

Zwracamy uwagę, że cała sytuacja stanowi rażące przekroczenie kompetencji przez Prezesa UOKiK i jego pracowników. Prezes UOKiK narzuca zarówno rynkowi telekomunikacyjnemu, jak i Rządowi RP, antygospodarcze zasady prawne zawierania umów o świadczenie usług komunikacji elektronicznej pomiędzy przedsiębiorcami i abonentami. Tymczasem z przepisów Prawa telekomunikacyjnego (oraz projektu Prawa komunikacji elektronicznej) wynika, że jest to kompetencja Prezesa UKE oraz nadzorującego go Ministra Cyfryzacji. To te dwie instytucje odpowiadają za stan polskiego rynku telekomunikacyjnego oraz za przestrzeganie przepisów telekomunikacyjnych, nie zaś Prezes UOKiK.

Pragniemy zwrócić uwagę, że działania Prezesa UOKiK w zakresie uniemożliwiania modyfikowania zawartych już umów na świadczenie usług komunikacji elektronicznej mają negatywny wpływ na polską telekomunikację, a tym samym na polską gospodarkę. Kilkugodzinna debata, podczas której przedstawialiśmy i dokładnie uzasadnialiśmy nasze postulaty, nie zmieniła nic. Żaden z postulowanych zapisów nie został wzięty pod uwagę, za wyjątkiem jednej i zarazem oczywistej pomyłki legislacyjnej.

**Zlekceważony został głos polskich przedsiębiorców, stanowiących sól polskiej ziemi.** Czy jeżeli 100% przedsiębiorców - od mikro, przez małe, średnie i duże polskie przedsiębiorstwa, których jest kilkaset, a kończąc na wielkich międzynarodowych koncernach - jednym głosem wnosi o dokonanie korekt w procedowanym prawie, które w najmniejszym stopniu nie są sprzeczne z wdrażanymi dyrektywami Unii Europejskiej, to czy ci przedsiębiorcy mogą się mylić? Czy też rację ma jeden urzędnik o niewytłumaczalnie dużych wpływach, który pod sztandarem wartości konsumenckich „broni” polskiego abonenta i niszczy ważną gałąź gospodarki dostarczającą najlepszy na świecie bukiet usług w postaci usług głosowych, wideo i transmisji danych? Za najlepsze pieniądze na świecie.

Czy na pewno urzędnicze eksperymenty z tworzeniem prawa są najlepszą receptą na regulowanie przedsiębiorstw, które stworzyły od podstaw polski rynek telekomunikacji i które z powodzeniem realizują niezwykle konkurencyjny, innowacyjny i rozwojowy przemysł?

UOKiK przynosi znikome środki do budżetu państwa w postaci kar nakładanych na przedsiębiorców w porównaniu do ogromnej skali dewastacji polskiego biznesu. O skali tej dewastacji dowiemy się wtedy, gdy osłabiony sektor nie będzie w stanie sprostać wymogom cyberbezpieczeństwa w obliczu realnego zagrożenia. Z kim polskie państwo chce budować system cyberbezpieczeństwa: z silnym jak czołg Abrams partnerem czy ledwo dysząca tankietką, jaką stanie się polska telekomunikacja pod wpływem obecnych i proponowanych regulacji? Przed czym UOKiK broni klientów? Przed najlepszym na świecie sektorem telekomunikacyjnym. Opisaliśmy ten problem w skardze na działanie UOKiK, który zaadresowaliśmy do Premiera RP. Skargę napisali polscy przedsiębiorcy reprezentujący mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa.

Jako branża mamy żal do polskiego rządu, który jest głuchy na nasze postulaty. **Ministerstwo Cyfryzacji wraz z Komisją Cyfryzacji bezrefleksyjnie i w dużym pośpiechu tworzy prawo, które nie uwzględnia głosu rynku i które zostawia branżę telekomunikacyjną pod niszczycielskim nadzorem UOKiK.** Poza tym rząd nie reaguje na złą i przypadkową legislację polegającą na dociążaniu operatorów telekomunikacyjnych dodatkowymi tantiemami od reemisji w nowo przyjętym Prawie autorskim. Rząd nakłada na nas także ogromne obowiązki w ustawie o cyberbezpieczeństwie.

### III. Negatywne skutki gospodarcze propozycji Prezesa UOKiK

UOKiK stał się hamulcowym branży telekomunikacyjnej w Polsce. UOKiK broni abonentów przed dostawcami najlepszych usług telekomunikacyjnych na świecie, łamie podstawowe zasady wolności gospodarczej, ingeruje pseudo-prawnie w relacje pomiędzy przedsiębiorcą i klientem.

a) Regres rynku telekomunikacyjnego

Panie Prezesie Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zapraszamy Pana do naszej codziennej i ciężkiej pracy, którą z satysfakcją wykonujemy, aby nasze firmy oraz nasi klienci mogli się cieszyć najlepszą telekomunikacją na świecie. Widzimy, że Pan też się bardzo stara, ale w innym wymiarze, tj. aby nam to uniemożliwić. Pańska nieudolna „pomoc” poskutkowała tym, że od 2020 roku nasz przemysł najpierw się zatrzymał, po czym cofnął się w rozwoju. Oto kilka liczb, które to ilustrują: od 2020 roku przychody z rynku telekomunikacyjnego utrzymują się na tym samym poziomie ok. 40 mld złotych przy niewielkim wzroście w 2023 roku do 43 mld (wzrost nominalny o 6%), a nakłady na inwestycje zatrzymały się na poziomie ok. 11,5 mld złotych. Zwracamy uwagę, że skumulowana inflacja za okres od marca 2020 r. do listopada 2023 r. wyniosła 35,47%, w tym czasie wg GUS przeciętne wynagrodzenie wzrosło o 41,4 %, ceny energii elektrycznej wzrosły o 200%, opłaty na rzecz nadawców wzrosły o ponad 20%, a opłaty na rzecz Organizacji Zarządzania Zbiorowego również wzrosły o 20%.

Powyższe dane wskazują jasno, że na skutek działań Prezesa UOKiK rynek telekomunikacyjny znalazł się w głębokiej recesji: **drastycznie wzrosły koszty prowadzenia działalności telekomunikacyjnej, a jednocześnie zamrożone zostały ceny usług detalicznych**, często na poziomie sprzed 8-10 lat. Swoją działalnością UOKiK uniemożliwił zmigrowanie prawie 25% obsługiwanych użytkowników na usługi telekomunikacyjne nowej generacji i doprowadził do konieczności obsługiwania ich na warunkach sprzed kilku lub kilkunastu lat.

b) Blokowanie rozwoju usług telekomunikacyjnych nowej generacji

Należy zaznaczyć, że działania Prezesa UOKiK nie tylko powodują wymierne straty finansowe, ale również inwestycyjne. Brak możliwości zmiany umów o świadczenie usług komunikacji elektronicznej uniemożliwia modyfikację sieci dostępowych i przeniesienie abonentów na usługi nowej generacji (powyżej 100 Mb/s, a przede wszystkim powyżej 1 Gb/s). Według raportu Prezesa UKE, Polska znajduje się w czołówce krajów z usługami powyżej 100 Mb/s. W Polsce 65,2% użytkowników Internetu stacjonarnego ma usługi powyżej 100 Mb/s, średnia UE to 54%, przykładowo we Francji jest to 51,4% a w Hiszpanii 87,5%. Niestety w przypadku usług nowej generacji 1 Gb/s Polska jest już na szarym końcu. W Polsce 3,4 % użytkowników Internetu stacjonarnego ma usługi powyżej 1 Gb/s, średnia UE to 7,7%, we Francji jest to 39,9 %, a w Hiszpanii 14,6%. Oznacza to, że w Polsce usługi nowej generacji świadczone są praktycznie wyłącznie abonentom podłączonym do nowych sieci dostępowych, a te nie powstaną z powodu odcięcia środków na nowe inwestycje przez Prezesa UOKiK.

**Ponadto aby rozpocząć świadczenie usług nowej generacji starym abonentom, konieczna jest modyfikacja umów abonenckich, na co Prezes UOKiK celowo nie wyrażał dotychczas zgody (i nie wyraził też zgody na taki zapis w PKE i wPKE).** Tymczasem problem dotyczy w Polsce 0,5 miliona użytkowników, którym świadczy się obecnie wręcz archaiczne usługi dostępu do sieci Internet z prędkościami do 10 Mb/s oraz 0,7 miliona użytkowników, którym świadczy się stare nieefektywne usługi z prędkościami w przedziale między 10 a 30 Mb/s. Prezes UOKiK nie rozumie specyfiki technicznej przenoszenia użytkowników na usługi nowej generacji, gdzie konieczne jest przeniesienie równoczesne wszystkich użytkowników z danego budynku czy nawet osiedla. Brak zgody choć części użytkowników przejścia na usługi nowej generacji oznacza konieczność zaniechania inwestycji. W ten sposób Polska coraz bardziej odstaje od pozostałych krajów UE w zakresie penetracji nowoczesnych sieci światłowodowych oraz usług nowej generacji. W opinii Prezesa UOKiK jedyną nadrzędną wartością jest niska cena za usługi, nawet jeśli miałyby być już poniżej kosztów, co zdaje się Prezesa zupełnie nie interesować.

c) Uniemożliwienie Polsce realizację celów unijnej strategii z Białej Księgi

Obecnie finalizowane są w Komisji Europejskiej prace nad dokumentem strategicznym „Biała księga. Jak sprostać potrzebom Europy w zakresie infrastruktury cyfrowej?”. Już teraz należy stwierdzić, że polityka Prezesa UOKiK stoi w całkowitej sprzeczności przed wyzwaniem sektora komunikacji elektronicznej wskazanymi w Białej księdze. **Polscy przedsiębiorcy nie mają możliwości kumulacji kapitału niezbędnego do inwestycji** w usługi już nawet nie tylko w zakresie wzrostu przepustowości dostępu do sieci Internet, ale także w zakresie korzystania z AI, kodowania sygnału w

celu eliminacji cyberzagrożeń czy komunikacji w chmurze. Komisja Europejska w swoim dokumencie zwraca uwagę na zagrożenia związane ze zbyt niskimi przychodami z umów abonenckich, co wg Prezesa UOKiK jest postrzegane jako zjawisko pozytywne. Tymczasem prowadzi to nie tylko do ograniczenia możliwości inwestycji w nowe technologie, ale wręcz wymusza ograniczenie inwestycji w utrzymanie już istniejących sieci.

W efekcie tego, na skutek antygospodarczych działań Prezesa UOKiK polski użytkownik nie tylko nie będzie mógł oczekiwać dogonienia reszty UE w zakresie nowych usług, ale wręcz będzie miał zmniejszającą się jakość obecnych usług komunikacji elektronicznej. Co więcej, blokowanie przez Prezesa UOKiK modyfikacji umów abonenckich uniemożliwi Polsce osiągnięcie celów związanych z zastąpieniem do 2030 roku sieci miedzianych sieciami światłowodowymi oraz wprowadzenie energooszczędnych sieci telekomunikacyjnych nowej generacji.

d) Nieprawidłowa implementacja EKŁE i naruszanie podstawowych regulacji Prawa przedsiębiorców

Biała księga porusza również ważny temat nadregulacji przy implementacji unijnej dyrektywy telekomunikacyjnej (Europejski Kodeks Łączności Elektronicznej EKŁE), co powoduje problemy harmonizacyjne i stworzenie jednolitego rynku europejskiego. Tymczasem projekty PKE i wPKE, wbrew zapowiedziom Ministra Cyfryzacji, na skutek działań Prezesa UOKiK, są znaczącą i szkodliwą nadregulacją w zakresie relacji przedsiębiorca-użytkownik. Prezes UOKiK, bez żadnych uzasadnień, nakazał wprowadzenie do obu projektów ustaw antygospodarczych ograniczeń, które nie wynikają z EKŁE, a często nawet z nim niezgodnych.

Propozycje legislacyjne Prezesa UOKiK stoją w sprzeczności nie tylko z EKŁE, ale również z zasadami legislacyjnymi Prawa przedsiębiorców w tym art. 66 (wymóg uwzględniania ważnego interesu publicznego i rozważenia możliwości powstrzymania się od ingerencji prawnej), art. 67 (kierowanie się zasadą proporcjonalności i adekwatności) i art. 68 (dążenie do proporcjonalnego ograniczania obowiązków administracyjnych wobec przedsiębiorców). Jest to niestety już stała praktyka działań Prezesa UOKiK ignorującego obowiązujące przepisy ustawy Prawo przedsiębiorców. Postępowania Prezesa UOKiK są prowadzone z naruszeniem podstawowych zasad działań organów Państwa względem przedsiębiorcy: art. 10 Prawa przedsiębiorców (zasada domniemania uczciwości przedsiębiorcy), art. 11 (zasada przyjaznej interpretacji przepisów) i art. 12 (zasady pogłębiania zaufania, proporcjonalności, bezstronności i równego traktowania).

**IV. Rynek pozostanie konkurencyjny. Dobre prawo i rozsądna regulacja zapewnią utrzymanie konkurencyjności**

Żądamy jednoznacznego prawa! Żądamy zaledwie kilkunastu zdań uzupełniających, doprecyzowujących i ujednolicających brzmienie przepisów PKE i wPKE, które co do zasady popieramy i przyjmujemy. Przede wszystkim postulujemy o poprawną implementację przepisów EKŁE zgodną z ogólnoeuropejskimi zasadami zawierania i modyfikacji umów przedsiębiorców telekomunikacyjnych z użytkownikami. Dokładnie wszystko opisaliśmy i uzasadniliśmy w obszernym, wyczerpującym materiale. Apelujemy o to, abyśmy my - jako polscy przedsiębiorcy, którzy od podstaw stworzyliśmy nowy prężny przemysł, do którego dołączyli z czasem zagraniczni inwestorzy - mogli spokojnie pracować dla naszych firm i klientów. Chcemy służyć Polsce, chcemy zapewnić jej rozwój i bezpieczeństwo. Nie chcemy, aby nas wciągnęto w wieloletnie spory z urzędnikami, którzy ograniczają wolność gospodarczą pod pozorem ochrony konsumenta. Uważamy, że nastąpiła absolutyzacja ochrony konsumenta versus swoboda działalności gospodarczej. Jest to skrajnie nieodpowiedzialna polityka o wyjątkowo niszczycielskich skutkach.

Co do obaw dotyczących nadmiernego, skokowego wzrostu cen usług telekomunikacyjnych w Polsce, to ze względu na wysoką konkurencyjność rynku, nie należy się tego obawiać. Rynek polski jest wysoce konkurencyjny i takim pozostanie, jeśli nie zadusi się nadmiarem regulacji tej konkurencyjności. Obecne stawki za porównywalne usługi kształtują się, po uwzględnieniu siły nabywczej pieniądza, na około połowie wysokości średniej unijnej i w takich rejestrach pozostaną! Hipotetyczne podniesienie cen średniego abonamentu za dominujący na rynku 100 złotych pakiet usług o 10%, podniesie jego wartość o 10 zł, co stanowi 2 promile płacy minimalnej w Polsce. Podwyżka płacy minimalnej pomiędzy

lipcem 2023 i lipcem 2024 wyniosła 700 zł i owa hipotetyczna 10 złotowa podwyżka cen pakietu telewizja-Internet-telefon stanowić może 1,4 % samej podwyżki płacy minimalnej!

Każdy użytkownik niezadowolony z nowych warunków świadczenia mu usług może łatwo zmienić obsługującego go przedsiębiorcę telekomunikacyjnego. W tym właśnie celu powstał przecież rządowy system SIDUSIS obsługiwany przez Instytut Łączności pod nadzorem Ministra Cyfryzacji. System ten pokazuje obywatelom, którzy przedsiębiorcy telekomunikacyjni znajdują się w pobliżu jego lokalu oraz jakie mają oferty detaliczne. Biorąc pod uwagę fakt, że duża część użytkowników znajduje się w zasięgu 5-7 sieci stacjonarnych różnych przedsiębiorców telekomunikacyjnych (w większości MŚP), nie występuje możliwość drastycznego podwyższanie cen, co stanowi główną obawę Prezesa UOKiK.

Jako polscy przedsiębiorcy popieramy program Pańskiego Rządu i dlatego zgłaszamy potrzebę jak najszybszego wdrożenia pkt 12 Umowy koalicyjnej Koalicji Obywatelskiej, Polski 2050, PSL i Nowej Lewicy z 10 listopada 2023 r.:

*12. Przywrócimy korzystne warunki do rozwoju działalności gospodarczej. Ostatnie lata stały pod znakiem wojny wypowiedzianej przez rządzących polskim przedsiębiorcom. Bez odbudowy ducha przedsiębiorczości powrót na ścieżkę długoterminowego wzrostu gospodarczego, skutkującego wyższymi wynagrodzeniami, nie będzie możliwy. Odbudujemy zaufanie pomiędzy państwem a przedsiębiorcami. (...).*

Współpracujemy i zawsze współpracowaliśmy z rządem i jego służbami, które mają pełen dostęp do naszych operacji i dla których wykonujemy wiele usług. Robimy to nie tylko z urzędu, ale przede wszystkim z poczucia odpowiedzialności za bezpieczeństwo i sprawne funkcjonowanie Państwa. Nie rozumiemy jednak, dlaczego jesteśmy zwalczani przez Prezesa rządowej agencji, Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, nie biorącego zupełnie pod uwagę roli, jaką pełni telekomunikacja w państwie, prowadzącego swoją politykę w oderwaniu od wielu uwarunkowań oraz - mamy nadzieję, że nieświadomie - duszącego nas i pozbawiającego tlenu swoją agresywną polityką. Od wielu lat próbujemy sprostać wymaganiom, życzeniom i nakazom UOKiK bez cienia zrozumienia, współpracy i wsparcia od tej instytucji. W tej chwili skończyły się już nasze możliwości i jesteśmy pod ścianą. Zwracamy się do Pana Premiera o pilną interwencję w tej sprawie.

**Z tego też powodu oraz w trosce o przyszłość polskiego rynku telekomunikacyjnego współtworzonego przez mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa zwracamy się do Pana Premiera z prośbą o spotkanie, którego celem będzie omówienie skutków regulacji zawartych w projekcie ustawy Prawo Komunikacji Elektronicznej oraz przedstawienie przez branżę prostych rozwiązań prawnych i organizacyjnych umożliwiających sprawne funkcjonowanie rynku niezbędnych dla bezpieczeństwa państwa oraz dalszego rozwoju usług w interesie użytkowników sektora telekomunikacyjnego w Polsce.**

**Spotkanie mogłoby się odbyć w formule okrągłego stołu, do którego chcielibyśmy zaprosić również Ministra Cyfryzacji Pana Krzysztofa Gawkowskiego oraz Rzeczniczkę Małych i Średnich Przedsiębiorców Panią Agnieszkę Majewską.**

Z poważaniem,  
Karol Skupień



Prezes Krajowej Izby Komunikacji Ethernetowej

Załącznik nr 1. Postulaty branży telekomunikacyjnej do projektów: ustawy Prawo komunikacji elektronicznej (druk nr 423) oraz ustawy - Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo komunikacji elektronicznej (druk nr 424) zgłoszone przez izby gospodarcze w dniu 24 czerwca 2024 roku.